

parlamentarnym dążnościom dana będzie ta satysfakcja, że ministeryum stanu zostanie zniesionem, ale pan Rouher otrzyma tekę ministerstwa spraw wewnętrznych, jako wię- dziej niż pan Pinard dający gwarancję, że zdola przeprowadzić w myśl rzędu nadejście mające na przyszłą wiosnę wybory.

Te są przewidywania, a raczej wiadomości, ani z bruku wzięte, ani wyciągnięte z gazet, chociaż wiele z nich już w prasie się odbiło, które mogą wam podać z zapewnieniem, iż ten a nie inny jest dziś program u góry, którego wykonanie jednak, mniej lub więcej dokładne, zależać będzie naturalnie od okoliczności a najbardziej od tego największego z polityków, którego Francuzi nazywają l'imprévu.

Rząd hiszpański zrazu, zanim się zapewnił o zamiarach Francji a nawet po części i kilku innych mocarstw Europy, nieśmiały i wahający się, gotuje się do ogłoszenia programu i do programu dość wyraźnego, który jutro już zapewne poznamy. Takie są bowiem rady, jakie Primov dano tu w najwyższym miejscu. Wziawszy na się inicjatywę ruchu w Hiszpanii, obecni członkowie rządu mają obowiązek zatrzymania go w swym ręku dopóty, dopóki stanowczo ukonsolidowanemu nie zostanie; puszczając rewolucję i jej program na niepewny los burzliwych zawsze w takich razach obrad parlamentarnych, to jedno, co ją zdradza; zresztą żadne porozumienie między Francją a obecnym rzádem hiszpańskim miejsca mieć nie może, dopóki ten nie dowiedzie, że chce przez dłuższy czas zatrzymać przy sobie władzę i dopóki takowej sobie przynajmniej na parę miesięcy nie zapewni. Rady te w Madrycie — jak już choćby z samych tylko czynów tamtejszego rządu wnosićby było można — przyjęto. Rząd też tymczasowy w Hiszpanii ma dziś dwie rzeczy na głównym względzie: nasamprzód zreorganizować po swęj myśli, ale silnie, armię — dział pracy, do którego wziął się energicznie, zmieniając dowódców, rozbrajając lud, a organizującą tak zwanę ludową milicję odkładając ad calendas graecas; powtóre termin zwolnienia kortezów odwołać o ile można najdalej, a to najprzód, by mieć jak najwięcej czasu dla przeprowadzenia po swęj myśli wyborów, a powtóre dla tego, by kortezom, zanim się zbiorą, pozamykać wszelkie drogi postępowania, jakiego dziśjszemu rzádomi i jego sprzymierzeńcom mogły być nie na rękę. Po- wiadać już, że nie tylko zwolnienie samych kortezów, ale i wybory nawet odroczone zostaną do grudnia, co zna- czyło, iż izba nie zbierze się przed styczniem przyszłego roku, ponieważ chcą mieć deputowanych i z kolonii. Rząd więc hiszpański obecny przyjął na się w całem znaczeniu tego wyrazu charakter dyktatury, ażeby ją jak najlżejszą i najznajniejszą narodowi uczynić, postanowił postępować o ile będzie mógł najliberalniej i w duchu wyłożonych w deklaracji praw, zasad i swobód. Junty jednak mają być rychło rozwiązane.

Obiega tu wieść, iż wczoraj strzelano do Prima na ulicy, lecz że nie ocalawszy, kazał wolno pścić zbrojnicę. Wspaniały i mądry byłby to postępek.

Podpis hr. Alfreda Potockiego na dekrecie przedlitawskiego gabinetu, który zawieszka w pewnych miejscowościach Czech konstytucyjną swobodę, zrobił tu najprzeczniejsze wrażenie w najbardziej nawet przyjaznych nam kołach. Gdybyście tu byli, gdybyście tu mieszkali, słyszeli, a czytali, co dzień, jak dalece nas tu oskarżają o reakcyjne dążności, tobyście dopiero pojeili jaką nam przykrość sprawiać może każdy podobny wypadek. Po co Polak ukisywać w domu ma ukisyć innych, choćby to miało być koniecznem dla zbawienia Austrii? Po co Polak, a za takiego mamy hr. Alfreda Potockiego, ma być austriackim ministrem? Galicya przez jakiś czas pragnęła mieć przy boku cesarza swojego kanclerza. Gdyby takim był został hrabia, niechybnie nadto słusznego nie było. Ale brać udział w niemieckim ministeryum, po to tam niby to reprezentować żywioł polski, by go móżdż skom- promitować, a nie dla uczynić nie być w stanie, to do- prawdy dobrownie klasę głowę pod ewangelią, jak po- wiada przysłowie. Hr. Potocki popełnił więc już trzy błędy: po pierwsze, że tekę przyjął; po drugie, że jej nie złożył, gdy ministeryum, którego jest członkiem, sprze- wiało się podróży cesarza do Galicji, wówczas gdy hr. Go- łuchowski, choć obecnie tylko gubernator, uznał to za dostateczny powód do dymisji; po trzecie, że obecnie wolał podpisać ustawę reakcyjną — mniejsza o to, czy ona ze stanowiska austriackiego da się usprawiedliwić czy nie — aniżeli ową nieszczęśliwą tekę opuścić. — Wiele jeszcze podobnych błędów będzie? błędów, które w polityce surowiej bywały sądzone... Otóż, po tyle innych a drogo okupionych, jeszcze jedno doświadczenie; a uczy- wieć jednego: że Polak nigdy na siebie brać nie powinien dwuznacznej roli; że mu zawsze potrzeba, jak słusznie powiadacie w waszych artykułach o Galicji, stać na swoim gruncie z godnością i wytrwale — nie leżeć nigdy w cudzy kosz, bo wlaźszy w kosh, trzeba być gryzmem. A jakże być naraz polskim obywatelem i austriackim gryzmem?...

szał, ale ta lekka zakaska składała się z kałdunów, bigosu, kielbas i zrazów, a dokoła półmiski z ruladą, rozmaite wędliny i sery. Porter i piwo towarńskie gasiło pragnienie. O godzinie drugiej (najdalej) dawano do stołu. Obiad, z kilkunastu potraw złożony, poprzedzała wódka, a towar- zyszyło wino, nie wiem dla czego frauz-wein nazywano, bo się na francuskiej nie rodziło ziemi, wydawało go podobno Frankonia. Nie powiem, aby i inne wina nie były w używaniu, węgierskiego nie znamo, alez reńskiem i szam- pańskim na wielkich fetach napotkac się mógł; stary lipiec kowieński już bardzo był rzadkim, resztki onego prze- chowywano gdzieś niedługo w piwnicach zamkniętych domów. Po obiedzie roznoszone kawę ze śmietanką, w parę godzin później frukta i konfuty, pomiędzy którymi w lecie ogórki z miodem, w zimie orzechy i mak smażony w miodzie, najdroższą odgrywały rolę. O szóstej na- stępowała herbata z ciastem, a wnet po niej ochoczy go- spodarz wołał: „Panowie, hora canonica, zawód życia krótki, napijmy się wódki...“ O dziewiątej wieczera, zło- żona z pięciu lub więcej sytnych potraw, z bojaźnią aby się z głodu nie przysiliły cygnie. Koło północy, chcąc nie na czczo pojeść do spoczynku, dawano wreszcie kawe (roz- dzaj zupy z kielbasami, półgęskiem i krupami jęczmien- nem) — po czem po parę lamparek krupniczki lub pon- czyku wypić wypadało i to się nazywało podkurkiem. Trudno pojąć jak ludzie tak karmieni żyć mogli, ale należy pamiętać, że nie siedzieli w miejscu i ruchu zaży- wali wiele. Takich siedzących życia, które schodzi i ni- knie, pełno jest w pamiętnikach Kamertona. Zalecamy ten pierwszy rozdział wstępny, jako obraz obyczajów z wielką prawdą skreślony i do bliższej nas epoki jest równie ważnym materiałem jak Kitowicz do Stanisławowskiej. Wszystkie postacie, składające liczną rodzinę i całe jej otoczenie, rezydentów, rezydentki, duchowieństwo, wło- ścian znajdziecie tu wiernie odfotografowanych. Ideal i karykatura równie są obecni autorowi, kreśli on życie jak je widzi, wierząc, że prawda ma urok, któremu nie do- dawać nie potrzeba, aby pociągnęła ku sobie. Litwin, Zmudzin, który się różni od pierwszego pewnym w cha- rakterystyce odzieniem, właściwościami wybitnymi — Ło- tyz z okolic Rygi, z kolei przesuwają się przed nami — karczmą łotyjską, rzekłbyś aquafortale prince'a. Wśród

Grzeszyliśmy, grzeszymy zawsze brakiem stanowczo- ści w polityce; drugi nasz grzech, zapominamy często o tem, że program, który kraj, naród i przyjmują, obowiązującym jest nie tylko dla tego ogółu, ale i dla jednostki każdej, co się nie chce wyłamywać z pod praw ogółu. — Jak pan Potocki, jako Polak i Galicyanin, może pozostawać w mi- nisterstwie, przeciw któremu wystąpił sejm galicyjski? Wszak gdyby był gabinet galicyjski, pan Potocki pewno by w nim przeciw woli legalnej reprezentacji kraju nie pozostał. Czyżby mu tak bardzo chodziło o tytuł austriackiego ministra przeciw woli własnego kraju!...

Ala przejdźmy teraz do czego innego.

Dzienniki tutejsze coraz bardziej zajmować się za- czynają sprawą czeską i coraz bardziej z Czechami sym- patyzują. Podjął tę kwestyę silnie w Revue Moderne p. Ludwik Léger, wychowanek niegdyś polskiej emigra- cyi, ale dziś zupełnie oszałamiony przez czeskich i mora- lskich mękalofiliów; nie szczędzi też Polski. To mnie zmusiło wdać się z nim w polemikę, którą wam zakumu- nikuję, skoro z druku wyjdzie.

PRUSY.

* Berlin, 20 października. JKMość nie powróci, jak donoszą z Baden-Baden, przed sobotą do Berlina, gdyż dnia 23 bm. odbędzie się w Darmstadtzie uroczystość woj- skowa, na której król będzie obecnym. Jak słychać, w dniu tym mają 25 lat od czasu, jak książę heski miano- wany został szefem 4 westfalskiego pułku piechoty No. 17.

Pomimo, że stosunki europejskich państw nie przed- stawiają żadnego powodu na teraz do niepokojenia się, to przecież projekt formalnego rozbrojenia, jaki niektóre dzienniki kierującym kołom francuskim przypisywały, na- potkał wszędzie na wątpliwości. Bardzo trzeźwo zapatrzy- się prasa angielska na tę kwestyę. Saturday Review zauważa, że nasamprzód trzy z wielkich mocarstw wstrzy- mać się muszą z powodu wyjątkowego swego położenia i rozbrojenia na większą skalę: Austria z powodu swego stanowiska do niezatwierdzonej jeszcze kwesty wscho- dniej, a bezpośrednio z powodu księstw nadadunskich, Rosya ponieważ wojska swe potrzebuje w Azji środkowej i Anglia, ponieważ armia potrzebną jej jest w Indjach i koloniach. Co się zaś tyczy dwóch pozostałych wielkich mocarstw, Prus i Francji, to dla Prus rozbrojenie na wielką skalę równa się zerzeniu dotychczasowego ich systemu obrony. Od Prus coś podobnego żądać, byłoby to samo, co wymagać od Anglii, ażeby swą flotę kanałową darowała Francji. Najmniej, podług zdania Saturday Review, zmuszoną jest Francya przez swoje położenie do utrzy- mywania znaczniejszej siły wojskowej. Lecz mocarstwo to, jak to już ponownie dało poznać, nie weźmie samo in- icjatywy pod tym względem. Jeszcze bardziej uwagi go- dnie jest zapatrywanie się konserwatywnego Standard, który ów projekt rozbrojenia uważa raczej za coś nie- bezpiecznego jak za pomyślnego dla ogólnego porozumienia się pokojowego.

Oczekiwanie, pisze Post, że celem pokrycia niedo- boru w budżecie na rok 1869 już w tym roku wniesiony zostanie projekt zaprowadzenia podatku od inseratów, wcale nie jest uzasadnione. Jużby dawno było słychać o niezbednie w tym celu potrzebnych pracach przedwstęp- nych. Prawda, że zaprowadzenie podobnego podatku miało być już kiedyś na myśli, chcąc znieść podatek stęplowy od gazet, tymczasem jednakże okazało się, że zniesienie podatku przyniosłoby jeszcze mniej dochodu. Do tego do- dać należy, że plan rzádu w bezpośrednim zostaw- zywaniu z ogólnymi reformami finansowymi, jakie miało zamiar wprowadzić, których się atoli zrzeszczono w skutek znanęj uchwały parlamentu celnego.

Stosownie do zaprosin, przez rzád rosyjski rozesła- nych, konferencya w Petersburgu pełnomocników państw, mająca orzec jak kule eksplodujące we wojnie używane być mają, już dnia 15 października powinna była być otwartą. Nie wiadomo z jakich przyczyn odroczone atoli takowa.

JK. Wysokość książę następcy tronu wyjechał wczoraj w południe z Baden-Baden i przybył dziś z rana do Berlina. Dziś wieczorem udał się książę do Szląska, aże- by tam wziąć udział w kilku polowaniach. Worszaku księcia znajdował się marszałek dworu hrabia Eulenburg i osobisty adjutant księcia kapitan Jasmund. — JK. Wy- sokość księżna następczyni tronu wyjechała wczoraj po południu z dwoma najmłodszymi dziećmi z Baden-Baden na Paryż do angielskich wód morskich St. Leonards. W or- szaku księżnej znajdowała się dama dworu hrabina Hohen- thal, pierwsza guwernantka hrabina Reventlow i szambel- lan Normann. Księżna podróżuje incognito pod nazwi- skiem hrabiny Lingen.

Z Hanoweru donoszą pod dniem 19 października: Dziś o godzinie 2 z południa przybył tu minister spraw wewnętrznych hrabia Eulenburg, wysiadł u naczelnego pre-

zesa hrabiego Stolberga a zjadłszy tamże obiad, był obe- cny na kilkogodzinne posiedzeniu tej komisji sejmu prowincjonalnego, której poruczone są obrady nad rysami zasadniczymi regulaminu dla organizacji administracyi prowincjonalno-stanowu majątku i prowincjonalno-sta- nowych zakładów. W nocy powraca znowu minister do Berlina. — Tajny radca rejencyjny Kuster, który w mi- nisterstwie spraw wewnętrznych obrabia sprawy hanowe- rskie, znajduje się obecnie w Hanowerze jako komisarz rzą- dowy przy obradach nad stanowami sprawami organiza- cyjnymi.

Jak donosi Allgemeine Ztg, ma być w tych dniach wysłaną z Hanoweru petycja do króla Jerzego, przygo- towana w największej tajemnicy, domagająca się zmiany mi- nisterstwa, żądająca mianowicie usunięcia hrabiego Pla- tena i zastąpienia go porucznikiem Holle, który tak tajem- niczo przed dwoma laty zniknął z więzienia śledcze- go w Hanowerze, a do którego Hanowerczycy mają za- ufanie.

AUSTRIA.

* Wiedeń, 18 października. Presse tutejsza uska- rza się na to, że dzienniki pruskie podnoszą i powie- kszają z ukontentowaniem niejako wszystkie trudności, z jakimi rząd austriacki ma do walenia, podczas gdy organa dziennikarskie wszystkich innych krajów z najwię- kszą zyczliwością mówią o wolności Austrii dążeni- ach i zamiarach. Z swęj znowu strony podaje Presse obraz stosunków pruskich, nie okazujący bynajmniej zby- tku światłych punktów. I tak pisze pomiędzy innemi: „Na fortyce Minden nie ma już miejsca dla wszystkich praczek, posypujących chodniki piaskiem biało-żółtym.“

Wspominaliśmy już przed kilku dniami, że opozycyjne dzienniki czeskie Correspondenz i Narodni Pokrok oświadczyły, iż w obecnych okolicznościach wstrzymać się będą od rozbrania wszelkich kwesty wewnętrznych. Mimo to jednak nie schodzą z placu walki i jak dawniej tak dziś upominają się o prawa, przysługujące ich zdaniem prawnie narodowi czeskiemu. Rząd z swęj strony polecił władzom, w Pradze obecnie urzędującym, aby w razie po- trzeby bezwzględnie użyli wszelkich w ich ręce oddanych środków, aby przytem jednak miały zawsze na baczniu, iż tylko nieodzowna konieczność podyktowała zarządzone środki i że wykroczenie po za granicę nieodzownej koniecz- ności nie uważano by za usprawiedliwione. Tymczasem zniósł też już rząd wydane za ministerstwa hr. Belcredię prawo, zaprowadzające obligatoryczną naukę obu języków krajowych w szkołach ludowych i średnich.

Ministerstwo dalej spraw zagranicznych idąc za zwy- czajem dawnym, na mocy którego zwykło austriackie po- selswa zagraniczne uwiadomić o każdym ważnym i-żsem rozporządzeniu, dotyczącem polityki wewnętrznej, wydało do nich okólnik, wyjaśniający przyczyny i powody zapro- wadzonego w Czechach stanu wyjątkowego a podnoszący szczegółowo, że jeśli rząd ku wielkiemu swemu ubolewaniu zagniony był z jednej strony zaprowadzić czasowe i miej- scowe ograniczenie swobód konstytucyj nadanych, to z drugiej dopełnić tylko powinności konstytucyj także wymaganej, i że niczego bardziej nie pragnie, jak aby w czasie jak najbliższym mógł znowu na podstawie i na drodze konstytucyjnej załagodzić i stanowczo załagodzić kon- flikt, którego winą na nim nie ciąży i którego nie wywołał. Okólnik ten wykazuje nareszcie, że rząd z pewnej tylko części przysługujących mu skorzystał praw i że stan oble- żenia jest łagodniejszym niż w Anglii, gdy tam bywa nie- kiedy zniesionem tak nazwane prawo Habeas Corpus. Nadmieniamy tu jednak musimy, że w niektórych kołach tu- tejszych uważają wiadomość powyższą o wysłaniu okólnika do austriackich reprezentantów zagranicznych za przed- wczesną przynajmniej.

Z Pragi donoszą jeszcze, że do Hochstadt, Eisenbrod i Star- kenbach, gdzie ponownie odbywały się zgromadzenia ludowe i dopuszczano się wybrzyków a gdzie i na dzisiaj zapowie- dziane było zgromadzenie podobne, udadzą się większe oddziały piechoty i konnicy. Równocześnie uwiadomiono gminy te, że w razie oporu lub gdyby władze gminne nie były w stanie utrzymać spokojności, rozłożone zostaną w gminach pojedynczych stosowne oddziały wojska i to na koszt ich.

Nowy dziennik czeski, Dzwon, który się tu wczoraj po raz pierwszy ukazał, został skonfiskowany.

W personele poselskim zająd wkrótce następujące zmiany. Zamianowany posłem przy miastach banzeaty- ckich dla wielkiego księstwa oldenburgskiego i księstwa brunświckiego hr. Gwidon Thun udał się w tych dniach na swoją posadę do Hamburga. Dotychczas sprawował urząd ten lecz tylko imiennie baron Lederer; konsulowi genera- lnemu Westenholz w Hamburgu, który dotychczas załatwiał także sprawy poselskie, nadał cesarz order korony żelaznej drugiej klasy; hr. Karnicki, były poseł w Kassel i Sztok- holmie, przed kilku już miesiącami mianowany następcą hrabiego Crivellego na posadzie poselskiej w Madrycie,

kawami szczegółami o pobycie w nim Mickiewicza, z ust prefekta ks. Dobrowolskiego wziętemi. Obrazek ten, choć pono zbyt troskliwi przyjaciele Adama zarzucali mu pre- sadę, jest widocznie prawdziwym i z natury skreślonym. Pragnąc trzeba, aby lepiej zrozumiałysy interes zmarłego poety i ogółu, do którego należy, przyjaciele młodoci Adama, milczący o nim z pobudek poszanowania — prze- rwali nareszcie tę ciszę złowrogą. Nie czują oni może, iż tą przesadzoną czią, wyrażającą się milczeniem, gotują zagładę drogiom dla przyszłości pamiętkom, skazują je na zniszczenie, ujmę czynią jej pamięci. Wielka ta postać, którąbysy za bliska poznać chcieli, zostaje na pół w mro- cznych, tajemniczych cieniach, zagadkową i nie pełną. Jeśli ci, co z nim żyli, co go znali, nie zostawia nam po nim wizerunku, jakże go przyszłe pokolenie z przekre- sionych już tradycy rysować będzie? Słowacki, Krasinski nawet jaśniej już występują w historii literatury nad Ada- ma, który stoi jeszcze z ostojoniem obliczem, z zamkniętą pierśią... jak nierozwikłana psychologiczna zagadka. Do- tknąć się go nikt nie śmie... a olbrzymi posąg mchem porasta.

Nie ujęłoby to nic czi dla poety, gdybyśmy lepiej poznać mogli człowieka... poszanowanie nie może i nie powinno wiekusić się wyrażać takim bałwochwalczem milczeniem.

Obok obrazu Kowna, epizodycznie daje autor szkic życia na uniwersytecie Dorpackim, które się ukształto- wało zupełnie na wzór innych niemieckich... Wpleciona w pamiętniki historya Beldów, acz najściślej prawdziwa, niestety, jest całą pełną dramatyczności powieścią, dość nawet obszernie rozwiniętą.

Z tym tomem nie kończą się pamiętniki Kamertona, które mile powitane będą, dziś zwłaszcza, gdy ta Litwa, nam dawniej znana, katowska ręką wyciągnięta na łożu Prokrusta, takie obudza zajęcie i tak gorące współ- czucie. Czekamy ich dokończenia.

Do polskich nie wielu nowości zaliczmy tu jeszcze świeżo wydrukowaną w Wiedniu broszurę „Słowo o przy- czynie upadku Polski i środków jej powstania, przez ks. Eust. Szczecińskiego. (Wiedeń, druk. ks. ks. Mechita- rzystów 80, 60).“ Rzecz to pojęta ze stanowiska duchow- nego katolickiego, kapłana zarazem i obywatela, który

bawi jeszcze w Wiedniu, również bawi tu za urlo- pami. Poselstwo madryckie jest przeto obecnie wcale nie obsadzone. Hr. Mülinen, który zajmie miejsce hr. Karnickiego w Sztokholmie, uda się z początkiem października na swoją posadę. Tutejszy nareszcie poseł baron Werther, opuści za urlopem w dniach najbliższych Wiedeń. — Doniesienie, że generał Gablenz przeznaczo- jest stanowczo na namiestnika Galicji, nie ma według rezerwa tutejszego korespondenta Augsbu- rger Ztg żadnej podstawy. Rząd w ogóle zdaniem jego nie mie- rza żadnej w dotychczasowym systemie w Galicji prowadzić zmiany a następcę hr. Gołuchowskiego w znowu z szeregu Polaków a specjalnie arystokracyi skić.

Cesarz wrócił już znowu do zamku Gödöllö. Książę Władysław Czartoryski, którego famili nadano 1805 r. indygenat węgierski, przybył przed kilku dni z Paryża do Pesztu i zamysla tamże zabawić przez kilka.

FRANCYA.

* Paryż, 18 października. Dwie kwestye wpraw- nie nowe, ale nie małego jednakowoz znaczenia, porusz- znowu prasa paryska w tych dniach, i to projekt powo- chnego rozbrojenia w Europie i związku celno-wojskow- z Belgją i Holandją. Co do pierwszego projektu dzie- karstwo zagraniczne, mianowicie Saturday Review a za nim berlińska Nordd. Allg. Ztg oświadczyły, że zgodnie, że projekt ten, jakkolwiek pożądanym, jest je- kowoz nie podobnym do wykonania. Sytuacya polity- Europy jest tak zawiła, mieści w sobie tyle kwesty- tąd nierozwiązanych, wzniesia w każdym rządzie tyle o i podejrliwości, że żadne prawie państwo nie zgodzi- się na powyższy wniosek Napoleona III. Anglia mając groźne posiadłości w Indjach, nie może myśleć o zmie- szeniu swęj czynnej armii. W ostatnim czasie dzien- stwo londyńskie, a mianowicie Times, przemawiało na- za tem, ażeby Anglia ze względu na Indie przesłała- lityki biernę do polityki czynnej, i nie oczekiwała, aż Rosya w Azji rozwielmoży. Kwestya wschodnia i sto- Rosji do tężże wymagają, tak od Francji jak od Angli- ażeby stały na straży swych interesów, i w każdej ci- były gotowe do ich obrony. Prusy, mając przed sobą dz- zjednoczenia Niemiec, nie dadzą się także z dobre- nych powodów nakłonić do rozpuszczenia swego wojska.

W ostatnich dniach niektóre pisma urzędowe, mie- innemi także i Constitutionnel, zaprzeczały ur- ścię, że rząd francuzki nie wchodzi w żadne stosu- z dworem belgijskim i holenderskim co dotyczy zwią- celno-wojskowego. Tymczasem zdaje się, że zaprzecz- te nie były bardzo szczere i nie konieczne stoją w zgo- z prawdą, jeśli uwzględniemy niektóre uwagi Monitora.

Równocześnie podaje Correspondance du Nord- Est wiadomość, że Rosya na Wschodzie knuje nieusta- nie intrygi i dąży także do tego, ażeby zawiązać z Rumu- sojusz zaczepno-odporny. Rosyi zapewne bardzo mało zale- na militarnę siłę Rumunii, która zaledwie kilkanaścietysię- żołnierza przechodzi, natomiast chodzi jej o strategiczne- łożenie Rumunii, głównie zaś o wpływ moralne, jakie- ztąd wywierać mogła na Słowian Południowych. To temu zadaniem sojuszu tego w przyszłości ma być utworzenie- wielkorumuńskiego państwa, do którego Bułgarya m- z własnej woli przystąpić, Bukowina zaś i Siedmiograna- mają być przemocą zaanektowane. Wszystko to ma być- podjęte w tej pewnej nadziei, że zachodnie państwa nie- zdołają utzymać na nogach Partya Otomańskiej dłu- nad lat pięć, i że w tym czasie przyjdzie na pewno do r- pu między Słowianami południowymi. Odpowiedzi- r- ność za to doniesienie pozostawiamy powyższemu pismu.

Zdania dzienników paryskich o obecnym stanie rzeczy- w Hiszpanii są dość rozmaite, a nawet różne, wedle stan- zła, jakie takowe zajmują i zasad, jakie wyznają. Prasy- katolicka potępia rewolucyja hiszpańską z góry i to głown- dla tego, ażeby Francya i Włochy nie zaraziły się przykłą- dem Hiszpanów. Francje powstaje także za obecną kłana- runek w Hiszpanii. Sięle zaś upominają Hiszpanów, k- (czy mieli serce i ducha) zrzucić z tronu dynastyę, która- rzady prowadziły naród do nędzy i ciemnoty, ażeby korz- stali z chwili i do budowy swego politycznego gmachu ty- takie wprowadzali żywioły, które im pozwolą cieszyć s- o prawdziwą wolnością i nie będą ich rozwojowi stały na z- wadzie. Journal des Débats powatpiewa, ażeby si- na półwyspie pyrenejskim utrzymała rzeczpospolita l- zacya iberyjska, a to z tego powodu, że nie uważa Hiszpan- nów za dostatecznie politycznie wykształconych. Natle- miast sądzi, że monarchia konstytucyjna może zadość uc- nieć zyczeniem i potrzebom narodu.

Od czterech dni przybyło do Francji przeszło 300- księży i zakonników z Hiszpanii. Umieszczono ich w- częci po klasztorach w Lyon, Saint-Etienne, Tuluzie, L- mages i Bourges.

nie pojmuje, by po nowo-modnemu i po zagranicznemu ka- plan się miał wyrzekać ojczyzny doczesnej, cech swęj ni- rodowości, jej interesów — dla katolicyzmu... Ci, co two- rzą antagonizm między kościołem naszym a ojczyzną, w imię religii potępiąją patryotyzm — zapożno się spo- strzegą jak ciężki błąd popełniają. Nie należy do nich ks. Szczeciński, wdział on z bliska stan kraju, zna jego po- trzeby, wymownie w imię religii przemawia — i w imię ojczyzny za tym węzłem, który przez kościół katolicki łą- czy nas z cywilizacją zachodu i ze światem żywym.

Broszura pełnią jest ciekawych faktów, wyczerpnę- tych z życia i doświadczenia, zarazem nauki gruntowne i uczucia szlachetnego. Przynajnie jej zalety rzadkie w pi- smach osób stanu duchownego, potracających o kwesty- społeczne i polityczne — wielkie umiarkowanie a przek- onanie gorące i szczere — niech nam wolno będzie zapro- testować przeciwko surowemu sądowi, jakiemu tu uległ- ks. archybiskup Feliński. Mąż to wielkiego charakteru, który wolał unać początkowy swój błąd, niż w nim trwał- uparcie; męczeństwo, jakim opłaca sprawę sumienia, pod- nosi go w oczach naszych do najwyższej potęgi. Można się było często z nim niezgodzić, ale znając go, niepodobna było nie uszanować.

Słowo jeszcze — niestety — dorzucić musimy w sprawie własnej. Nie przestajemy od osób nam przy- chynych odbierać listów naglających o to, abyśmy krytyki- przeciwko Rachunkom z r. 1867 odpierali. Raz już w- yowiedzieliśmy naszą zasadę i przekonanie w tym wzglę- dzie... audiat et altera pars, kto się poczuwa do- winy, niech się broni i złości. — Ogół i przyszłość osada- Co się tyczy napasli osobistych, obelżywych, rzucających się na życie prywatne i przeszłość człowieka (jakiż Oza- dał gościnę w odcinku)... na te właściwości byłoby odpowia- dać nie piorem, ale — kijem... a do tego rodzaju polemiki- ani powołania nie czujemy, ani najmniejszej ochoty... Niech się sobie bawia.

B. Bolesławita.

* MAKA. Berlin, 20 października. Mąka pszenna Nr. 0 4 1/2-1/2 tal. Nr. 0 1 1/2-1/2 tal. rżana Nr. 0 3 1/2-1/2 tal. Nr. 0 1 1/2-1/2 tal. pl. za cent. z młocem. Poznań, 21 października. Mąka pszenna Nr. 0 6-6 1/2 tal. No. 0 1 1/2-1/2 tal., mąka rżana No. 0 4-4 1/2 tal., No. 0 1 3/4-3/4 tal. pl. za cent. bez akcyzy.

Przybyli do Poznania dnia 21 października. BAZAR. Hr. Potulski z Dominowa, hr. Cieszkowski z Wierzenicy, Rekowski z Kozłowa, Mieczkowski z Król. Polskiego, Stawski z rodziną z Szlachcina, Łukomska z Biechowa, Jackowska z Pałczyna, Węglewski z żoną z Środy, ksiądz Garszka z Koźmiana, ksiądz Pankau z Inowrocławia. HOTEL DU NORD. Hrabia Bniński z Popówka, Białkowska z Pierzchna. MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI. Karśnicki z Mypek, Kraszewski z Drezna, Zborowski z żoną z Nowego Jorku, Boas z Lusowa. POD CZARNYM ORZEŁEM. Brzeski z żoną z Jabłkowa, Suchorzewska z Król. Polskiego, Hulewicz z Kościannek, Grabski z Ciemierowa, Maciejewski z Węgierek, Fechner z Sarbinowa, Landvoigt z Torunia.

Wiadomości giełdowe. Giełda poznańska, 21 października. Poznańskie nowe 4% listy zast. 85% tal. żąd. — Pozn. listy rent. 88 plac. — Pozn. 5% obligacje pow. — żąd. — Pozn. 5% oblig. — żąd. — Banknoty polskie 85% plac. — Pol. listy likwidacyjne — tal. plac. — Pozn. 5% oblig. miejsc. 93% tal. żądano. Zyto: na jesień 50%—1/2, na październ. 50%—1/2, październ. 48 1/2, listop. 47 1/2, na wiosnę 1889 47 1/2, tal. plac. Okowita: (z beczka) wypow. 30,000 kwart. na październ. 16%, listop. 15 1/2, grud. 15 1/2, tal. plac. Giełda berlińska, 20 października. Wyższe zrazu kursa zmniejszył się w dalszym przebiegu dzisiejszego obrotu giełdowego a usposobienie osłabiło się zupełnie w skutek wielkiej jej do realizacji skłonności. Walory pruskie: Dobr. pożycz. pstwa (4 1/2%) 97 1/2, żąd.

Posł. pstwa z r. 1859 (5%) 102 1/2 plac. Obl. pstwa (4 1/2%) 81 1/2 plac. Posł. pstwa prem. z r. 1855 (5 1/2%) 118 1/2 plac. List. zastaw. Zachod.-prusk. (3 1/2%) 76 żąd. dto (4%) 83 plac. dto (4 1/2%) — plac. Pozn. nowe (4%) 85 plac. List. rent. Pozn. (4%) 88 1/2 plac. Prusk. (4%) 88 1/2 plac. Walory zagraniczne: Austr. metal. (5%) 50 1/2 plac. Poż. narod. (5%) 55 plac. Losy z roku 1854 (4%) 69 plac. Losy kredyty z roku 1858 81 plac. Losy z r. 1860 (5%) 74 1/2 plac. Losy z r. 1864 (4%) 56 1/2 plac. Poży. w srebr. z r. 1864 (5%) 60 plac. Rosyjsk. pożycz. prem. z roku 1864 (5%) 116 1/2 plac. Rosyjsk.-polsk. obl. skarż. (4%) 67 1/2 plac. Polsk. certif. Lit. A. po 800 złp. (5%) 91 1/2 plac. dto części po 500 złp. (4%) 97 1/2 plac. Polsk. listy zastaw. 8 em. w rs. (4%) 67 plac. Listy likw. 56 1/2 plac. Włosk. poz. (5%) 52 1/2 plac. Amer. poz. (6%) 79 1/2 plac. Akcje kolei żelaz. Kol. mind. 125 plac. Gal.-Kar. Lwowska 92 plac. Austr. frnc. 153 1/2-2 1/2 plac. Warsz.-wied. 58 1/2 plac. Banki lit. Austr. cred. mob. 93 1/2-1/2 plac. Pozn. prow. 101 plac. Salsk. stow. bank. (4%) 116 plac. Certyf. nip. Hübnera (4 1/2%) 100 1/2 plac. Hansem. (4 1/2%) 89 plac. Henkel (4 1/2%) 90 plac. Meining. (4 1/2%) 86 plac. Kurs gotówki i pap. pien. Frdr. pruski 113 1/2 plac. idr. 112 1/2 plac. suwereny 6. 24 1/2 plac. nap. 5. 12 1/2 plac. półimper. 5. 18 plac. doll. 1. 12 1/2 plac. Złota w stabsach funt celny 468 plac. Srebra funt celny 29. 25 plac. Zagraniczne bank. 99 1/2 plac. Austr.-banki 88 1/2 plac. Rosyjsk. banki. 84 1/2 plac. — Dyskonto bankowe 4. Pszenica: 2100 funt. w miejscu 64—76 tal.; poślednia żółta marchijska 69 tal. z koleji plac. 2000 funt. na październ. 67 1/2, październ. 62—61 1/2, plac. kwiec.-maj 62 tal. żąd. Zyto: 2000 funt. w miejscu 52—59 tal., nowo 57—1/2 tal. z koleji plac. na październ. 57 1/2-1/2, październ.-listop. 54 1/2-1/2, listopad-grudzień 52 1/2-1/2, na wiosnę 51—50 1/2 tal. plac. Jęczmień: 1750 funt. mały i wielki 48—56 tal. Owies: 1300 funt. w miejscu 32—36 tal.; polski 34 1/2, węgierski 33 1/2, galicyjski 33—1/2 tal. z koleji plac. na październ. 34, październ.-listop. 33 1/2-1/2, listopad-grud. 33, na wiosnę 32 1/2-1/2, tal. p. Groch: 2250 funt. do gotowania 66—72 tal.; na paszę 59—64 tal. Rzep: 1800 funt. 78—80 tal. Rzepik: 76—78 tal. Olej rzepiowy: 100 funt. w miejscu 9 1/2 tal. żąd.; na październ. 9 1/2, październ.-listop. i listopad-grud. 9 1/2-1/2, kwiec.-maj 9 1/2-1/2 tal. plac. Olej lniany: 100 funt. w miejscu 11 1/2 tal. Olej skalny: w miejscu 7 1/2 tal. żąd. na październ.-listop. i listopad-grud. 7 1/2 tal. żąd. Okowita: 8000 p. Tral. w miejscu bez beczki 18—17 1/2 tal. plac. na październ. 17 1/2-1/2, plac. październ.-listop. 16 1/2-1/2, plac. 16 1/2, listopad-grud. 16 1/2-1/2, plac. kwiec.-maj 16 1/2-1/2, plac. 16 1/2, tal. żąd.

Giełda wrocławska, 20 października. (Adolf Karmidziński). Pszenica: bez ochoty do kupna, pr. 84 funt. biała 73—81—87 sgr., żółta 73—77—80 sgr., piękne gatunki nad not., pr. 2000 funt. na bież. miesiąc 65 tal. żądano. Zyto: mało uważane, pr. 84 funt. w miejscu szlaskie 64—70 sgr., najpiękniejsze nad not. plac. 2000 funt. na bież. miesiąc 52 1/2 tal. żąd., październ.-listop. 49 1/2-1/2 tal. plac. listopad-grud. 49 1/2-1/2 tal. plac. kwiec.-maj 49 1/2-1/2 tal. plac. Jęczmień: ofiarowany, pr. 74 funt. w miejscu 52—58 sgr., jasny 55—61 sgr., biały 61—63 sgr., najpiękniejszy nad not. plac. 2000 funt. na bież. miesiąc 57 tal. żąd. Owies: ceny się trzymają, pr. 50 funt. w miejscu szlaski 38—42 sgr., galicyjski 36—38 sgr., 2000 funt. na bież. miesiąc 53 tal. żąd., listopad-grud. 51 1/2, kwiec.-maj 52 1/2 tal. żąd. Groch: obrót mały; pr. 90 funt. do gotowania 68—72 sgr., na paszę 62—67 sgr. Wyka: mało uważana, pr. 90 funt. 58—65 sgr. Bób: ofiarowany; pr. 90 funt. 80—10 sgr. Zubin: obrót słaby; pr. 90 funt. 42—48 sgr. Konieczyna: mało sprzedawana, pr. 100 funt. biała 14 1/2-15 1/2-18 1/2-22 tal., czerwona 10—12 1/2-13 1/2-15 tal. Tymotka: bez obrotu, 6—7 1/2 tal. Siemie konopne: ofiarowane; pr. 60 funt. brutto 61—65 sgr. Nasiona olejne: trzymają się, pr. 150 funt. brutto. Rzep zimowy: 170—178—188 sgr. Rzepik zimowy: 168—174—176 sgr., najpiękniejszy nad not. pr. 2000 funt. na bież. miesiąc — tal. żąd. Olej rzepiowy: słabiej, pr. 100 funt. w miejscu 9 1/2 tal. żąd. na bież. miesiąc 9 1/2 tal. plac. październ.-listop. 9 tal. plac. listopad-grud. 9 tal. plac., grud.-stycz. 9 1/2 tal. plac., kwiec.-maj 9 1/2 tal. plac. Kuch. rzepiowe: obrót słaby; pr. 100 funt. w miejscu 59—61 sgr. Okowita: pr. 100 kwart. 80%, Tral. w miejscu 17 tal. żąd., 16 1/2, plac. na bież. miesiąc 16 1/2-1/2, plac. październ.-listop. 16 1/2, 15 1/2 tal. plac. listopad-grud. 15 1/2 tal. plac., kwiec.-maj 16 1/2 tal. plac. Urzędowy kurs: Austr. bank. 88 1/2-1/2, plac. Rosyjsko-polskie 84 1/2 plac.

Nadesłano. Błogo skutkująca Revalesciére p. du Barry ma cenę tę zastępczą, że bez pomocy lekarstwa usuwa ni. apliwie wszystkie choroby z żołądka, gardła, płuc, nerwów, nerek, błony śluzowej, pęcherza i krwi, że odnawia krew a osłabionemu ciału i umysłowi młodych i starych ludzi nowych dodaje sił. Cytujemy kilka z tysięcy przypadków, które oparły się wszelkiej medycynie. — Szczegółowa kuracja Jego Świątobliwości

Papieża przez Revalesciére du Barry po dwudziestoletnim skutecznym używaniu lekarstwa. Rzym, dnia 21 lipca 1866. wie Papieża jest znakomicie, mianowicie od czasu, jak wstrząsanie go wszelkich lekarstw, które go uleczyć chciały, używa wyłącznie prawie wyłącznie Revalesciére du Barry, nadzwyczaj korzystnie nań działała. Zarecażając, że Jego Świątobliwość przy każdym obiedzie spożywa jej talerz pełny i brodziejstwy jej natchwili się nie może. (Korespondencya zette du Midi). — No. 52,081: Marszałek dworu hr. Pl. wyznaczony został od zastarzałej niestrawności. — No. 58,418: grabina de Bréhan od letnich cierpień wzdęcia i nerwów, dniecia, bezsenności, hysterii, melancholii i osłabienia. — No. 50,416: Hr. Stuart de Decies, senator, od złej strawności, dniecia, wzdęcia i nerwów, spazmy i kurcze. — No. 49,342: Pani Joly od pięćdziesięcioletnich obstrukcji, niestrawności, dniecia, wzdęcia i nerwów, spazmy i kurcze. — No. 46,270: berts od suchot z kaszlem, wyrzucania krwi, wzdęcia, dniecia i nocnego pocenia się, przeciw czemu przez 25 lat darami wał lekarstw i w łóżku leżał. — No. 53,360: panna Gallus suchot, na które według lekarzy w 1855 r. w dwóch miesiącach umrzeć, a dzisiaj jeszcze żyje. 70,000 świadectw kuracji, które oparły się wszelkiej medycynie, pomiędzy niemi Jego Świątobliwości Papieża, marszałek dworu hr. Pluskowa, margrabina de Bréhan, hrabiny Castle dr. dr. Wurzer, Stein, Angelstein, Shorland, Ure, Harvey i innych których kopie bezpłatnie i franko na żądanie. Magkę tę, którą sprowadza można przez wszystkie apteki lub za pośrednictwem Barry i Sp., Wiedeń, Freiburg No. 6, III. Przez używanie jej oszczędza się pięćdziesiąt razy wydatków na środki a żywi lepiej niż najlepsze mięso. Cenny ten środek pożywny sprzedaje się w puszkach szarych z pieczęcią Barry i Sp. wraz z przepisanym życiem. — Ceny: pół funta flor. 1 50, 1 funt. flor. 2 50, 2 funt. 4 75, 5 funt. flor. 10, 12 funt. flor. 20 i 24 funt. flor. 40. — Du Barry prosek czekoladowy z Revalesciére dla dzieci, żołądka i nerwów, na puszkach na 12 filiżanek flor. 1 50, na 24 filiżanek fl. 2 50, na 48 filiżanek fl. 4 75, na 288 filiżanek na 576 filiżanek flor. 37 50. To jest tyle, co 6 gracjiarów. Sprawdzać go można przez Barry i Sp. def. Freiburg 6, dalej przez pana Franciszka Wilhelm A. Pfanzert następcę, przez aptekarzy dr. Girtler, Freich i „pod Murzynem“ Tuchlauben 27 w Wiedniu; w Pradze J. Fürst, w Peszcie przez J. V. Frenk, w Presburgu F. Pistory, w Celowcu przez Birnbacher, w Poznaniu ptekę Elsniera, jako też przez wszystkie apteki.

Dnia 20 b. m. o godzinie drugiej rano zasnął w Bogu śś. Sakramentami opatrzona ukochana matka nasza śp. z Raczyńskich Franciszka Biegańska. Ekspozycja z Cykora o kościół parafialny w Kamieniu odbędzie się w przyszły czwartek 22 b. m. o godzinie 4 po południu, dnia następnego w piątek nabożeństwo żałobne i nuzszenie zwłok do grobu w świątelniku smutku pogrzeżone dzieci. [6496]

Za duszę ś. p. Łucyny z Kozłowskich Wilkońskiej odbędzie się w rocznicę śmierci 24 b. m. uroczyste nabożeństwo żałobne w Górze o godzinie 9 z rana. [6492]

Dnia 21 października rano zakończył życie Wincenty Bogusławski z Pniew, o cém donoszą krewnym i znajomym [6509]

W smutku pogrzeżone dzieci.

Księgarnia Ludwika Merzbacha w Poznaniu co tylko otrzymała: Wycieczki w świat daleki. Opisy i powieści odnoszące się do różnych części ziemi. Nowa III. serya ozdobiona 7 ryćcinami kolor. Cena egz. opraw. 1 talar. Nowości muzyczne. Księgarnia i skład nut M. Leitgebra wydała swoim nakładem: B. Zieniariski, Ukraińskie. Pieśń charakterystyczna. Cena 7 1/2 sgr. Martwich, H., Oberlausitz. Kujawski z nad Barchorzy. Cena 7 1/2 sgr. Szumińska, F., Fantazie sur un air Polonais. Cena 10 sgr. Zarazem polecam moją Wypożyczalnię nut zaopatrzoną w wszelkie nowości, które tylko wychodzą. Abonentom każdego czasu rozpoczynać można. M. Leitgeber, [6498] Hôtel du Nord.

Nabożeństwo dla kalwinów Polaków w Orzeszkowie d. 25 października o godzinie 12. Prus. losy 1/4 do 1/2, rozsyła S. Basch, Berlin. Gertraudenstr. 4. (5976)

Täglich prompte Beförderung von Annoncen jeder Art, in sämtliche existierende Zeitungen des In- und Auslandes durch die Zeitungs-Annoncen-Expedition von Rudolf Mosse in Berlin. Alleinige Haupt-Annahme sämtlicher Inserate für die Beilage des Kladderatsch. Dieses Institut steht als offizielle Agentur mit allen Zeitungen in täglichem regen Verkehr und ist in Folge gegenseitig abgeschlossener Verträge in den Stand gesetzt, sämtliche Aufträge ohne Porto- oder Spesen-Anrechnung zu effectuieren. Complete Zeitungs-cataloge gratis und franco. Viele Behörden betrauen bereits obiges Institut fortgesetzt mit der Besorgung sämtlicher Ankündigungen.

IMPERIAL. Towarzystwo ubezpiecz. od ognia. Założone w Londynie roku 1803. Kapitał zakładowy tal. 8,000,000 Kapitał rezerwowy „ 5,250,000 Dochód roczny (1867) „ 2,000,000 poleca do ubezpieczeń jeneralny agent W. Wiśniewski w Bydgoszczy. ulica Długa 26. (6368)

Płótna bielefeldskie, czeskie i szlaskie z jaknajczystniejszych fabryk i także chustki do nosa. Inbety i purpury na pościel, Piki, barchony, dymki, walisy, sztrytyng i perkale, batysty i musliny, polecają w jak najlepszym towarze W. Kukulinski i Sp. [5935] w Poznaniu.

Dwa umeblowane pokoje są do wynajęcia każdego czasu. Półwiejska ul. 19. (6340)

Magdeburgską kiszona winną kapustę i duże kiszane ogorki odebrali [6505] A. Cichowicz. Wielkogłowiaste algierskie kalafiory otrzymali W. F. Meyer i Sp., Wilhelmowski plac No. 2. [6502]

Drugą przesyłkę rygenwald. półgęskow i gęsiach pałek odebrał [6508] A. Cichowicz.

Smarowidko do wozów ofiaruje w najlepszym towarze centnar po 5 tal. Adolf Asch, [6504] ul. Zamkowa 5.

Nagrodzony złotym medalem przez szkołę farmaceutów w Paryżu w 1860 LIQUEUR DE GOUDRON CONCENTRÉE GUYOT Likwor smołowy zgęszczony Pana Guyot, jest jedyną preparacją przyjętą w szpitalach francuskich, belgijskich i hiszpańskich do przygotowania w jednej chwili z oznaczeniem dozw. WODY SMOŁOWEJ. (Dwie łyżki stołowe likworu do litru wody, albo łyżeczka od kawy do szklanki.) Jest on najskuteczniejszym środkiem dla przywrócenia normalnego stanu błon śluzowych, tęczy płuc (bronchitis) i dolegliwości kataryalne pęcherza. (1392) Skład w Paryżu w aptece p. Guyot, ul. Franco-Bourgeois 17; w Poznaniu w aptece p. Dra Mankiewicza; w Berlinie w aptece p. Dra Simena, Spandauer Str. 33.

Sprzedaż tryków W dom. Gabel w wiecie górskim (Gub. stacya kolei Bojanowo) roku bieżącym od 20 m. oryginalny tryki negretti do sprzedania, chodzące z sławnej owczarni Gressa Mecklenburgii. [618]

Sprzedaż tryków w Dzięcinie przy dworze w Bojanowie rozpocznie dnia 15 października. Sprzedanych będzie około 100 tryków Negretti i 50 tryków merynosów dających czesankę. W bieżącym roku sprzedawane będą pierwsze tu hodowane sprężyn kupione w Saatel tryka No. 0,1 (6281) R. Goeppner.

Sprzedaż tryków Ram-bouilletów pełnej i pół krwi z mojej owczarni zarodowej rozpoczyna się dnia 20 października r. b. Cena wełny 72 tal. Waga strzyży 6 cent z 100 sztuk w r. b. [6322] Dromsdorf pod Striegau. Baron Tschammer.

Dnia 1 listopada r. b. rozpoczyna się sprzedaż baranów w zarodowej owczarni w Szewlowie pod Pleszewem. (626)

Walne zebranie Tow. rolniczego odbędzie się w Gostyniu dnia 4 listopada r. b. o godzinie 11 w zwykłym lokalu posiedzeń. Dla ważności obrad o jak najliczniejszy udział w imieniu zarządu uprasza Sekretarz. (6499)

Wszystkich tych, co mają pretenzje do śp. męża mego dra Tabernackiego, wzywam niniejszém, aby likwidacye swoje nadesłali jak najprędzej; również wzywam wszystkich jego dłużników, aby resztujące kwoty zapłacili aż do 1 grudnia r. b. najpóźniej. (6434) Września, 18 październ. 1868. Owdow. Tabernacka.

Potrzebuję nauczyciela domowego do dzieci od 8 do 10 lat. (6457) Roszkowo pod Skokami. Dzlembowski.

Nauczycielka, Polka, muzykalna, poszukuje miejsca do dzieci początkujących. Bliższa wiadomość w ksp. Dziennika w Poznaniu. (6470)

Poszukuje się panny obeznaną z krojem, która także szyć na maszynie do Polski. Bliższych wiadomości dowiedzieć się można na Chwaliszewie No. 39. (6503)

Do wielkiego handlu towarów modnych potrzebujemy jest kilku przystojnych młodych ludzi jako biegłych buchalter za dobrem wynagrodzeniem. Bliższe szczegóły u Wilhelma Kronthala. Dla naszego handlu cygarów i tabaki potrzebujemy od 1 stycznia 1869 r. pomocnika, mówiącego doskonale po polsku. L. Dammann & Kordes (6501) w Toruniu.

Dwóch czeladników krawieckich na stałą robotę, także i chłopca, którzy się chcieliby wyczyć krawiectwa i wydoskonalić w szyću na maszynie, potrzebuje każdego czasu B. Ruciński, krawiec mężki w Xiążu. [6500]

Młody człowiek mający chęć wprow.ć się do gospodarstwa, znajduje umieszczenie od 1 listopada w Dom. Szurkowo p. M. Górka. Zgłoszenia przyjmują się franko. [6398]

Pruskie losy loteryjne 4 klasy 139 lot. 1/2 39 tal., 1/4 15 tal. w oryg. dalej drukowane asygnacye udziałowe 1/8 8 tal., 1/16 4 tal., 1/32 2 tal., 1/64 1 tal. sprzedaje i rozsyła J. Juliusburger, Wrocław, handel korzeni, drzewa i interes loteryjny, Karlsstrasse 30. [6441]

Sprzedaż handlu. Z powodu rozmaitych stosunków jest pod korzystnymi warunkami do sprzedania istniejący od lat 40 największym obrotom cieszący się handel towarów kolonialnych, krótkich i destylacya, położony w ożywionem i wielkiem mieście prowincjonalnem. Frankowane zapytania przyjmują pod A. R. 30 p. Józef Jolowicz w Poznaniu, Rynek 74. [6476]

Silna i smaczna, w Anglii ogólnie ulubiona herbata Victoria funt po 2 tal. poleca J. N. Piotrowski, [6475] (Hôtel du Nord).

NB. Tamże jest także do sprzedania 5 cent. stopionej i czyszczonej: cyny i oliwki z herbata.

Wyprzedaż kwiatów. Ponieważ handel mój kwiatów zupełnie rozwiązuje, by oddać się kompletnie handlowi nasion i zakładaniu ogrodów, przeto wyprzedaję, by takowe przedko uprzątnąć, wszystkie kwiaty znacznie niżżej od ich wartości. Równocześnie polecam jeszcze prawdziwe harlemskie cebulki kwiatowe. Ogrodowictwo artystyczne i handlowe i handel nasion (6371) Henryka Mayera. Poznań, Królewska ul. 15a.

Codziennie świeżo przybywające ostrzygi polecają od dnia dzisiejszego tużin po 15 sgr. (6511) Th. Baldenius syn. Szczeciński świeży cement w oryginalnych opakowaniach poleca jak najtaniej Rudolf Rabsilber, [6098] w Poznaniu.

Berlin, 16 Unter den Linden (pod Lipami) 16 Berlin, Restaurant français Charles Hanus Langlet et C^{ie} Successeur 16. Unter den Linden 16. Réunion de la société polonaise Déjeuner à la fourchette et Diners à toutes heures Grands et petits Salons de Société. (2025.)

Rychlewskiego urząd lombardowy Wroniecka ul. No. 11. otworzony zostanie 26 października i poleca się do łaskawego użycia. W moim udzielają się pożyczki aż do dziesięciu talarów, a najdalej na sześć miesięcy, jednakże tylko za legitymacją, gdy tymczasem zastaw zwraca się bez dalszego dowodu właścicieli asygnacyi lombardowej. Zastawy bieleziny muszą być związane w czystych chustkach itp. Nieczyste przedmioty nie przyjmują się jako zastawy. [6494]

Kilka medali rozmaitych wystaw, mianowicie wystawy paryskiej 1867 r. CZEKOLADA-SARDA (6126) Za czysty kakao i onkier gwarantuje się. SARDA I SP. BORDEAUX. Fabryka wzorowa w Bégles, boulevard extérieur. HERBATA. WANILA. ÉL. M. K. Konserwy w occie i oliwie. Gorczyca. — Taploca. — Owoce z sokiem. Jarzyny zakonserw. Bonbonierki. Maczki.

Ogłoszenia gospodarskie itd. Piarz gospodarczy, zaopatrzony w dobre świadectwa poszukuje miejsca. Bliższa wiadomość w ekspedyty Dziennika. [6497]. O. Wittholz, Berlin. Zimmerstrasse 51. (6105) Specialites: Machiny do prania i wydzimania każdego rodzaju, machiny do maglowania, wagi stołowe, wagi decymalne.

Sala w Bazarze. W piątek, dnia 23 października 1868 wieczorem o 7 1/2 godzinie KONCERT dany przez Giovanni Vailati z Mediolanu, koncertysty na mandolinie i gitarze (na jednej strunie) z udziałem szacownych sił muzycznych. Biletów po 20 sgr. dostać można w handlu nadwornym muzycznym. Ed. Bote i G. Bock. Cena przy kasie 1 tal. [6506]

Sala w ogrodzie ludowym. W środę dnia 21 w czwartek dnia 22 października Wielki koncert i t. p. o 6 po południu pod dyrykt. kapelmistrza p. Appold i wystąpienie sławnego koncertysty na bębnie p. Juliusa Weiffenbach. Cena wstępu 2 1/2 sgr. Bilety rodzinne na osoby 5 sgr. Początek o godz. 7 [6510] Emit Tauter

Wszystkich tych, co mają pretenzje do śp. męża mego dra Tabernackiego, wzywam niniejszém, aby likwidacye swoje nadesłali jak najprędzej; również wzywam wszystkich jego dłużników, aby resztujące kwoty zapłacili aż do 1 grudnia r. b. najpóźniej. (6434) Września, 18 październ. 1868. Owdow. Tabernacka.

Potrzebuję nauczyciela domowego do dzieci od 8 do 10 lat. (6457) Roszkowo pod Skokami. Dzlembowski.

Nauczycielka, Polka, muzykalna, poszukuje miejsca do dzieci początkujących. Bliższa wiadomość w ksp. Dziennika w Poznaniu. (6470)

Poszukuje się panny obeznaną z krojem, która także szyć na maszynie do Polski. Bliższych wiadomości dowiedzieć się można na Chwaliszewie No. 39. (6503)

Do wielkiego handlu towarów modnych potrzebujemy jest kilku przystojnych młodych ludzi jako biegłych buchalter za dobrem wynagrodzeniem. Bliższe szczegóły u Wilhelma Kronthala. Dla naszego handlu cygarów i tabaki potrzebujemy od 1 stycznia 1869 r. pomocnika, mówiącego doskonale po polsku. L. Dammann & Kordes (6501) w Toruniu.

Dwóch czeladników krawieckich na stałą robotę, także i chłopca, którzy się chcieliby wyczyć krawiectwa i wydoskonalić w szyću na maszynie, potrzebuje każdego czasu B. Ruciński, krawiec mężki w Xiążu. [6500]

Młody człowiek mający chęć wprow.ć się do gospodarstwa, znajduje umieszczenie od 1 listopada w Dom. Szurkowo p. M. Górka. Zgłoszenia przyjmują się franko. [6398]

Wszystkich tych, co mają pretenzje do śp. męża mego dra Tabernackiego, wzywam niniejszém, aby likwidacye swoje nadesłali jak najprędzej; również wzywam wszystkich jego dłużników, aby resztujące kwoty zapłacili aż do 1 grudnia r. b. najpóźniej. (6434) Września, 18 październ. 1868. Owdow. Tabernacka.

Potrzebuję nauczyciela domowego do dzieci od 8 do 10 lat. (6457) Roszkowo pod Skokami. Dzlembowski.

Nauczycielka, Polka, muzykalna, poszukuje miejsca do dzieci początkujących. Bliższa wiadomość w ksp. Dziennika w Poznaniu. (6470)

Poszukuje się panny obeznaną z krojem, która także szyć na maszynie do Polski. Bliższych wiadomości dowiedzieć się można na Chwaliszewie No. 39. (6503)

Do wielkiego handlu towarów modnych potrzebujemy jest kilku przystojnych młodych ludzi jako biegłych buchalter za dobrem wynagrodzeniem. Bliższe szczegóły u Wilhelma Kronthala. Dla naszego handlu cygarów i tabaki potrzebujemy od 1 stycznia 1869 r. pomocnika, mówiącego doskonale po polsku. L. Dammann & Kordes (6501) w Toruniu.

Dwóch czeladników krawieckich na stałą robotę, także i chłopca, którzy się chcieliby wyczyć krawiectwa i wydoskonalić w szyću na maszynie, potrzebuje każdego czasu B. Ruciński, krawiec mężki w Xiążu. [6500]

Młody człowiek mający chęć wprow.ć się do gospodarstwa, znajduje umieszczenie od 1 listopada w Dom. Szurkowo p. M. Górka. Zgłoszenia przyjmują się franko. [6398]

Wszystkich tych, co mają pretenzje do śp. męża mego dra Tabernackiego, wzywam niniejszém, aby likwidacye swoje nadesłali jak najprędzej; również wzywam wszystkich jego dłużników, aby resztujące kwoty zapłacili aż do 1 grudnia r. b. najpóźniej. (6434) Września, 18 październ. 1868. Owdow. Tabernacka.

Potrzebuję nauczyciela domowego do dzieci od 8 do 10 lat. (6457) Roszkowo pod Skokami. Dzlembowski.

Nauczycielka, Polka, muzykalna, poszukuje miejsca do dzieci początkujących. Bliższa wiadomość w ksp. Dziennika w Poznaniu. (6470)

Poszukuje się panny obeznaną z krojem, która także szyć na maszynie do Polski. Bliższych wiadomości dowiedzieć się można na Chwaliszewie No. 39. (6503)

Do wielkiego handlu towarów modnych potrzebujemy jest kilku przystojnych młodych ludzi jako biegłych buchalter za dobrem wynagrodzeniem. Bliższe szczegóły u Wilhelma Kronthala. Dla naszego handlu cygarów i tabaki potrzebujemy od 1 stycznia 1869 r. pomocnika, mówiącego doskonale po polsku. L. Dammann & Kordes (6501) w Toruniu.

Dwóch czeladników krawieckich na stałą robotę, także i chłopca, którzy się chcieliby wyczyć krawiectwa i wydoskonalić w szyću na maszynie, potrzebuje każdego czasu B. Ruciński, krawiec mężki w Xiążu. [6500]

Młody człowiek mający chęć wprow.ć się do gospodarstwa, znajduje umieszczenie od 1 listopada w Dom. Szurkowo p. M. Górka. Zgłoszenia przyjmują się franko. [6398]

Wszystkich tych, co mają pretenzje do śp. męża mego dra Tabernackiego, wzywam niniejszém, aby likwidacye swoje nadesłali jak najprędzej; również wzywam wszystkich jego dłużników, aby resztujące kwoty zapłacili aż do 1 grudnia r. b. najpóźniej. (6434) Września, 18 październ. 1868. Owdow. Tabernacka.

Potrzebuję nauczyciela domowego do dzieci od 8 do 10 lat. (6457) Roszkowo pod Skokami. Dzlembowski.

Nauczycielka, Polka, muzykalna, poszukuje miejsca do dzieci początkujących. Bliższa wiadomość w ksp. Dziennika w Poznaniu. (6470)

Poszukuje się panny obeznaną z krojem, która także szyć na maszynie do Polski. Bliższych wiadomości dowiedzieć się można na Chwaliszewie No. 39. (6503)

Do wielkiego handlu towarów modnych potrzebujemy jest kilku przystojnych młodych ludzi jako biegłych buchalter za dobrem wynagrodzeniem. Bliższe szczegóły u Wilhelma Kronthala. Dla naszego handlu cygarów i tabaki potrzebujemy od 1 stycznia 1869 r. pomocnika, mówiącego doskonale po polsku. L. Dammann & Kordes (6501) w Toruniu.

Dwóch czeladników krawieckich na stałą robotę, także i chłopca, którzy się chcieliby wyczyć krawiectwa i wydoskonalić w szyću na maszynie, potrzebuje każdego czasu B. Ruciński, krawiec mężki w Xiążu. [6500]

Młody człowiek mający chęć wprow.ć się do gospodarstwa, znajduje umieszczenie od 1 listopada w Dom. Szurkowo p. M. Górka. Zgłoszenia przyjmują się franko. [6398]

Wszystkich tych, co mają pretenzje do śp. męża mego dra Tabernackiego, wzywam niniejszém, aby likwidacye swoje nadesłali jak najprędzej; również wzywam wszystkich jego dłużników, aby resztujące kwoty zapłacili aż do 1 grudnia r. b. najpóźniej. (6434) Września, 18 październ. 1868. Owdow. Tabernacka.

Potrzebuję nauczyciela domowego do dzieci od 8 do 10 lat. (6457) Roszkowo pod Skokami. Dzlembowski.

Nauczycielka, Polka, muzykalna, poszukuje miejsca do dzieci początkujących. Bliższa wiadomość w ksp. Dziennika w Poznaniu. (6470)

Poszukuje się panny obeznaną z krojem, która także szyć na maszynie do Polski. Bliższych wiadomości dowiedzieć się można na Chwaliszewie No. 39. (6503)

Do wielkiego handlu towarów modnych potrzebujemy jest kilku przystojnych młodych ludzi jako biegłych buchalter za dobrem wynagrodzeniem. Bliższe szczegóły u Wilhelma Kronthala. Dla naszego handlu cygarów i tabaki potrzebujemy od 1 stycznia 1869 r. pomocnika, mówiącego doskonale po polsku. L. Dammann & Kordes (6501) w Toruniu.

Dwóch czeladników krawieckich na stałą robotę, także i chłopca, którzy się chcieliby wyczyć krawiectwa i wydoskonalić w szyću na maszynie, potrzebuje każdego czasu B. Ruciński, krawiec mężki w Xiążu. [6500]

Młody człowiek mający chęć wprow.ć się do gospodarstwa, znajduje umieszczenie od 1 listopada w Dom. Szurkowo p. M. Górka. Zgłoszenia przyjmują się franko. [6398]